



Pierwsza płyta

Spotykali się przez kilka miesięcy, nieraz tylko nocami. Zaczynali jak najpóźniej i kończyli nad ranem. W sali rozwiezali koce, by wytłumić dźwięk – kto i po co? Imielińska Orkiestra Dęta, by nagrać płytę.

Absolutna cisza

- Nagranie powstawało w Sokolni, obok której przebiega ruchliwa droga, a szczególnie głośne były tiry. Dopiero w nocy robiło się spokojniej, dlatego tylko wtedy mogliśmy nagrać niektóre utwory, gdy z zewnątrz nie dobiegały żadne dźwięki – relacjonuje Andrzej Król, dyrygent orkiestry.

- Orkiestra dęta jest z natury głośna, ale w nagraniu - zwłaszcza partii solowych i podczas wybrzmiewania utworu - potrzebna jest absolutna cisza, a taką można było osiągnąć tylko późną nocą – tłumaczy Roman Jochymczyk, który obserwował poczynania orkiestry.

15 utworów - 47 minut

Na płycie znalazło się 15 utworów, ponad 47 minut muzyki. Różni kompozytorzy, różne utwory, różne epoki, style muzyczne i odmiany. Czegóż tu nie znajdziemy – bossa nova (Q. Jonesa) i polka (J. Straussa), muzyka filmowa i śląskie pieśniczki, piosenka i marsz, muzyka klasyczna i rozrywkowa, kompozytorzy z XIX wieku i współcześni, polscy i amerykańscy, utwory instrumentalne i wokalne (jeden), popisy solowe na trąbkach, puzonach, ksylofonie, tubie czy saksofonach. Istny kogel-mogel.

- Chcieliśmy, by ta płyta była różnorodna, pokazywała, jak szeroki mamy repertuar i co jesteśmy w stanie zagrać na koncertach, ale i by słuchacz się nie znudził, słuchając ciągle tego samego rodzaju muzyki – wyjaśnia dyrygent.



Okładka płyty imielińskiej orkiestry

Sokolnia jako studio

Nagranie to była żmudna praca. Przystosowanie pomieszczenia, które nie jest studiem radiowym, gdzie czekają gotowe mikrofony. Rozstawianie kilkunastu sztuk do każdego utworu – czasem metodą prób i błędów. Za każdym razem inne, bo inne instrumenty właśnie „grają” główne role. Ustawianie muzyków. Szukanie odpowiedniego brzmienia. Poszczególne utwory z tego powodu na płycie brzmią różnie, bo nagrywane były w różnych dniach i różnych warunkach. Czasem rejestrowanych było 5 wersji tego samego kawałka, by potem wybrać najlepsze. Akustycy Artur Nagi i Tomasz Kramarczyk robili co mogli, by osiągnąć jak najlepsze efekty.

Kłopotliwy Janosik

Na pytanie o utwór, którego nagranie sprawiło największej trudności A. Król odpowiada, że... muzyka filmowa z „Janosika”, która pozornie wydaje się bardzo łatwą. Ale i tak bywało, że jedną kompozycję rejestrowano 2 - 3 dni (a właściwie noce).

Do partii solowych angażowano – jak to się często zdarza

w zawodowych realizacjach – dodatkowych muzyków, spoza zespołu. I tak np. śpiewa i gra tu na puzonie Robert Szczeba (znany zresztą z występów przed imielińską publicznością), a na oboju Krzysztof Wakstyl.

Pełne zawodowstwo

- Bardzo dobra robota, pełne zawodowstwo i świetne nagranie – zwłaszcza jak na warunki

ki, którymi dysponowali muzycy w Sokolni, która przecież nie jest studiem – ocenia R. Jochymczyk.

- Mam dużo płyt, które nagrały orkiestry i chciałem, by nasza była odmienna. Wiem, że są różni słuchacze i dlatego chcieliśmy trafić z naszą muzyką do różnych odbiorców. Mam nadzieję, że nam się udało – mówi na zakończenie A. Król.

Koncert promocyjny

O tym czy rzeczywiście tak się stało będziemy mogli się przekonać już w niedzielę 19 lutego, gdy odbędzie się promocja płyty i koncert Imielińskiej Orkiestry Dętej. Organizatorzy nie chcą zdradzać, co będzie w programie, ale nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że szykują niespodziankę, warto zatem wybrać się z tej okazji do Sokolni.

Dodajemy jeszcze, że płyta została wydana przez miasto Imielin, komentarzem opatrzył ją Roman Jochymczyk, graficznie opracowała wydanie Urszula Figiel-Szczepka, a orkiestrę sfotografował Andrzej Mańka. (zz)



Szczegóły na str. 4

egzemplarz
bezpłatny



Młode talenty
na scenie

➤ str. 4



W różnych
mundurach

➤ str. 6



Gratulacje
dla Jubilatki!

➤ str. 6



Nowi mieszkańcy
Imielina

➤ str. 7

Nowy budżet

Rada Miasta Imielin w budżecie na 2012 rok uchwaliła plan dochodów na kwotę 28,8 mln zł zaś wydatków na 33,1 mln zł. Deficyt w wysokości 4,2 mln zł zostanie pokryty z pożyczki z WFOŚiGW w Katowicach oraz nadwyżki budżetowej z poprzednich lat. Największe dochody miasto ma:

- z podatku od nieruchomości od osób prawnych – 7,3 mln zł,
- z podatku od nieruchomości od osób fizycznych – 1 mln zł,
- z podatku dochodowego od osób

- fizycznych – 7,1 mln zł,
- z subwencji oświatowej – 4,1 mln
- z dotacji na inwestycje – 3 mln,
- z dotacji na pomoc społeczną – 1,1 mln zł.

Najwięcej pieniędzy zostanie wydanych na:

- oświatę i wychowanie – 11 mln
- gospodarkę ściekową i ochronę środowiska – 8,6 mln zł,
- administrację publiczną – 4 mln
- pomoc społeczną – 2 mln zł,
- transport i łączność – 1,5 mln,
- kulturę – 0,8 mln zł.

KRONIKA POLICYJNA

7 grudnia na ul. Adamskiego zatrzymano 36-letniego mieszkańca Imielina, który kierował rowerem pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów jednośladowych wydanego przez SR Mysłowice za jazdę w stanie nietrzeźwości.

7 grudnia na ul. Imielińskiej zatrzymano 3 sprawców, którzy w placówce bankowej w Imielinie, usiłowali dokonać oszustwa na szkodę banku i na podstawie sfałszowanych dokumentów uzyskać kredyt. Prokurator zastosował wobec nich dozór policyjny.

13 grudnia na ul. Rubinowej ujawniono zwłoki 16-letniego mieszkańca Imielina, który popełnił samobójstwo przez powieszenie.

20 grudnia na ul. Imielińskiej zatrzymano sprawców (mężczyznę i kobietę), którzy poprzez przedstawienie dokumentacji o zatrudnieniu w nieistniejącej firmie usiłowali wyłudzić pożyczkę w banku na kwotę 55.000 zł. Prokurator zastosował wobec nich dozór policyjny.

23 grudnia na ul. Imielińskiej skradziono rower o wartości 1700 zł.

24 grudnia na ul. Imielińskiej nieznany sprawca oddał strzał z nieustalonego typu broni śrutowej w kierunku siedzącego na drzewie kota i zranił go. Zawiadomienie złożył właściciel kota.

29 grudnia mieszkaniec ul. Klonowej zgłosił oszustwo na kwotę 285.50 zł przy zakupie na aukcyjnym portalu internetowym.

1 stycznia na ul. Brata Alberta zatrzymano 54-letniego mieszkańca Imielina, który kierował pojazdem na drodze publicznej wbrew orzeczonemu zakazowi prowadzenia pojazdów wydanemu przez sąd za jazdę w stanie nietrzeźwości.

1 stycznia na ul. Baranowicza zatrzymano 46-letniego mieszkańca Imielina, który kierował motorowerem będąc w stanie nietrzeźwości - 0,66 mg/l

DYŻURY RADNYCH

6 lutego (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16 – 17. dyżurują radni: **Jan Jurecki** - okręg nr 10, **Krzysztof Hajduczek** - okręg nr 14 i **Tadeusz Hericht** - okręg nr 15.

Okręgi te obejmują ulice: Apteczna, Bluszczowa, Brzozy, Dąbrowskiej, Floriana, Brata Alberta od nr 1 do nr 45 i od nr 2 do nr 32c, Złocista, Baranowicza, Drzymały, Kolejowa, Dobra, Francuska, Krótka, Miarki, Miła, Wiosenna, Żeńców.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościnięc sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zajac. ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Strategia miasta do 2020 r.

Na zlecenie miasta Imielin, Centrum Badań i Ekspertyz Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach przygotowało Strategię Rozwoju Miasta Imielin na lata 2011 – 2020. W jej tworzeniu brał udział Zespół ds. Opracowania Strategii Rozwoju Miasta. Dostarczał on informacji oraz brał udział w warsztatach z naukowcami. W jego skład weszli: burmistrz, przewodnicząca Rady, wiceprzewodniczący Rady, przewodniczący stałych Komisji Rady Miasta, radni, przedstawiciele organizacji pozarządowych, dyrektorzy placówek oświatowych, pracownicy Urzędu Miasta, kierownik MOPS-u i pracownicy placówek kulturalnych.

Szczególnie współpraca obejmowała badanie i analizę otoczenia, szans i zagrożeń oraz silnych i słabych stron miasta, a także wyznaczania celów i obszarów strategicznych. Eksperti dokonali diagnozy potencjału Imielina, przyglądając się historii, zasobom naturalnym, infrastrukturze i ludności. Podjęto analizę czynników pozytywnych i negatywnych wpływających na zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Ponadto naukowcy przyjrzeni się statysty-

kom demograficznym, ekonomicznym, kulturowym i prawnym Imielina na tle województwa i kraju.

Pokróćce scharakteryzowali sąsiednie gminy oraz przygotowali 3 ewentualne scenariusze – najbardziej prawdopodobny, optymistyczny i pesymistyczny - zmian otoczenia Imielina do końca 2020 roku.

Bardzo ważnym elementem Strategii było rozpoznanie mocnych i słabych stron miasta oraz szans i zagrożeń rynkowych. Za ważne atuty uznano bardzo dobre położenie w regionie (bliskość dużych miast i lotnisk, ośrodków naukowych), poziom wykształcenia młodzieży oraz niski poziom zadłużenia miasta i gospodarność. Postawiono wiele ambitnych celów.

W zakresie infrastruktury technicznej zakłada się np. budowę i modernizację m.in. ul. Satelickiej i Kolejowej a także odwodnienie dróg i obszarów zagrożonych podtopieniami. W celu lepszej ochrony środowiska podjęte zostaną działania w kolejnym etapie programu ograniczania niskiej emisji czy melioracji.

Dla ulepszenia oferty edukacyjnej do końca 2020 roku planowana jest rozbudowa szkoły podstawowej o salę gimnastyczną, zaś gimnazjum o halę sportowo-widowiskową. Dla poprawy konkurencyjności i tworzenia sprzyjających warunków dla przedsiębiorczości władze miasta chcą wyznaczyć dla nich tereny pod rozwój wraz z miejscami parkingowymi. By polepszyć jakość usług medycznych planuje się wspieranie działań zmierzających do rozszerzenia dostępności usług specjalistycznych w SP ZOZ. Jako istotne dla funkcjonowania kultury w perspektywie do 2020 roku uważa się wspieranie Domu Kultury „Sokolnia” oraz stowarzyszeń i organizacji kulturalnych. Planowane jest także wyznaczenie w planach zagospodarowania zwartej zabudowy jednorodzinnej. Nadzrędnym celem w zakresie sportu i rekreacji będzie rewitalizacja terenów po kamieniołomach oraz innych wspieranie innych działań sportowych i rekreacyjnych.

Poprawa bezpieczeństwa zostanie osiągnięta dzięki zamontowaniu monitoringu w miejscach publicznych. (zz)

Hala czy kanalizacja?

Na grudniowej sesji Rady Miasta, jedną z głosowanych uchwał była ta mówiąca o wieloletniej prognozie inwestycyjnej. Jest to dokument, który w kilkuletniej perspektywie określa, co powstanie w mieście.

W dyskusji nad uchwałą głos zabrał radny Dariusz Staszewski, który zaproponował, by najważniejszym zadaniem inwestycyjnym na najbliższe lata była budowa dalszych etapów kanalizacji, natomiast należy - jego zdaniem

- poczekać z budową hali. – Nie jestem przeciwnikiem budowy hali, ale dlaczego mamy się tak spieszyć - stwierdził i dodał, że „potrafi zmienić zdanie”. Jednak postulował, by pozyskać na budowę hali pieniądze spoza miasta - np. z funduszy europejskich.

W odpowiedzi burmistrz Jan Chwiędacz zauważył, że unijny budżet na lata 2013 - 2020 nie przewiduje finansowania takich obiektów. - Natomiast będziemy mogli się starać o wsparcie na bu-

downę kanalizacji. Ponadto przesunięcie inwestycji na później, spowoduje utratę pozwolenia na budowę i koszty z tym związane - powiedział J. Chwiędacz. – Budowa hali była odkładana już przez 3 kadencje – zauważył jeden z radnych.

W głosowaniu 8 radnych było za przyjęciem zaproponowanej prognozy inwestycyjnej (czyli za budową hali w latach 2012 - 2014), 2 przeciw, a 5 wstrzymało się od głosu. (zz)

Policja złapała złodziei

Dwóch dwudziestoparoletnich mieszkańców Chełmu Śl. między 5 a 10 stycznia skradło ponad siedemdziesiąt żeliwnych krutek ze studzienek kanalizacyjnych. Grasowali na terenie niemal całego powiatu, gdyż zgłoszenia o kradzieżach nadeszły z Imielina, Chełmu, Bierunia i Lędzin.

W Imielinie ich łupem padły 23 kratki wartości 10 tys. zł z ulic: Wyzwolenia, Dunikowskiego, Adamskiego, Hallera i Sikor-

skiego. Miejsca te przez służby miejskie zostały odpowiednio oznakowane, gdyż łatwo mogło dojść do uszkodzenia samochodu lub wypadku.

Przestępcy krążyli w nocy samochodem po okolicy, wybierali miejsca niewidoczne lub słabo oświetlone i korzystając z okazji wyciągali kratki ze studzienek. Waldemar Prietz, zastępca komendanta powiatowego policji z Bierunia, pytany jak doszło do

tak szybkiego wykrycia sprawców, odpowiada krótko, że stało się to dzięki „prowadzonym czynnościom operacyjnym przez policjantów, którzy odzyskali skradzione mienie.”

Warto zwrócić uwagę kto i co robi na naszej ulicy – zwłaszcza nocą – i o podejrzanych zachowaniach zawiadamiać policję. Chodzi nie tylko o troskę o wspólne mienie ale i o bezpieczeństwo korzystających z dróg. (zz)

Z dobrymi perspektywami

Wywiad z burmistrzem Janem Chwiędaczem o tym jak wydać 2,3 mln zł, by zainwestować za 10 mln, niestarych wykonawców, bluesie, braku zgodności radnych i rozwoju miasta.

- Jak Pan ocenia miniony rok?

- Sądzę, że był to rok dobry dla naszego miasta. Nie dotknęły nas jakiegokolwiek kłęski żywiołowe czy nieszczęśliwe zdarzenia. Miasto rozwija się harmonijnie z dobrymi perspektywami na przyszłość. Był rekordowym rokiem pod względem inwestycji – szczególnie drogowych, które kosztowały prawie 10 mln zł, z czego tylko 2,3 mln zł pochodziło z budżetu miasta, a reszta to były środki zewnętrzne.

- Jak udało się tego dokonać?

- Dzięki porozumieniu z województwem za 5,3 mln zł zmodernizowana została ul. Imielińska od granicy z Mysłowicami do ul. Kowalskiej, co kosztowało nas 0,5 mln zł. Z powiatem umówiliśmy się na remont ul. Brata Alberta (od ul. Imielińskiej do granicy z Łędzinami). Koszt tych robót to 3,8 mln, z czego 1,1 mln pochodziło z budżetu Imielina, a pozostałe 2,7 mln z tzw. schetyńówek i środków powiatu. Ponadto za 700 tys. zł przeprowadziliśmy remonty dróg gminnych - ul. Grzybowej, Przemysłowej, parkingu na Stoku (przy ul. Floriana) i chodnika na ul. Turystycznej.

- A pozostałe inwestycje?

- Za 21 mln zł kanalizowane są w ciągu 3 lat Wioski, Gać i ul. Brata Alberta. Na ten cel pozyskaliśmy 8 mln dotacji, 8 mln pożyczki z WFOŚ, a 5 mln dołożyliśmy z naszego budżetu. Inwestycja będzie kontynuowana w tym i przyszłym roku. Boisko przy gimnazjum kosztowało nas 750 tys. zł. Zostało zbudowane na wzór „orka”, ale bez zaplecza socjalnego, bo jest takowe w budynku gimnazjum. W ten sposób powstał obiekt wysokiej klasy, który kosztował mniej. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, korzystne dla gimnazjalistów. Na stadionie przy ul. Hallera zbudowane zostały trybuny dla kibiców za



530 tys. zł. Były bardzo potrzebne, bo stare zostały wyłączone z użytkowania przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, gdyż nie spełniały norm bezpieczeństwa. Nowe mają 540 miejsc siedzących z możliwością rozbudowy.

- Czy powstanie zadanie nad trybunami?

- Na razie ze względów finansowych (a jest to koszt ok. 1 mln zł) wstrzymujemy się z tą inwestycją, ale trybuny zostały tak skonstruowane, by w każdej chwili dobudować dach.

- Czy jest Pan zadowolony z jakości wszystkich robót?

- Na pewno tak z boiska przy gimnazjum, trybun na boisku przy ul. Hallera, remontu ul. Brata Alberta. Natomiast mam wątpliwości w przypadku ul. Imielińskiej. Wszystkie usterki i niedociągnięcia będą jeszcze poprawione na wiosnę, poza tym obowiązuje 3-letnia gwarancja.

- Kiedy możemy się spodziewać kontynuacji robót na następnym odcinku ul. Imielińskiej?

- Nieprędko. Najpierw musi powstać projekt, a my jeszcze wcześniej musimy usiąść z radnymi i zastanowić się, jakie rozwiązania zasugerować projektantom. Potem będziemy starać się o pieniądze, których pozyskanie nie jest łatwe. Sądzę, że wykonanie to sprawa następnych 2 - 3 lat.

- Jakie zamierzenie nie zostały zrealizowane w roku 2011?

- Nie udało się wykonać odwodnienia terenu między ul. Miarki i Drzymały, jak również na ul. Orlej i Ściegiennego.

- Z jakich powodów?

- Przeciągały się procedury związane z pozwoleniem na budowę i w niektórych przypadkach brak

zgody właścicieli na wejście w teren. Roboty te przeprowadzimy w tym roku.

- Czy kryzys w światowej gospodarce dotarł do Imielina?

- Nie odczuwamy go w jakiś szczególnie sposób, poza tym że obserwujemy wzrost cen usług, które kupujemy od naszych partnerów.

- A jak wyglądały w ubiegłym roku wpływy do budżetu?

- Dochody spływały w normalnym tempie. Natomiast mieliśmy problem ze sprzedażą działek gminnych. Udało się zbyć tylko połowę, dlatego zabrakło ok. 700 tys. zł w pozycji „dochody ze sprzedaży mienia”. W poprzednich latach na rynku nieruchomości była bardzo dobra koniunktura, gdy chodzi o sprzedaż działek na terenie gminy. Teraz obserwujemy przyhamowanie - również w prywatnym obrocie działek.

- Jakie są plany inwestycyjne na rok 2012?

- Będziemy kontynuować prace przy budowie kanalizacji sanitarnej na Wioskach i Gaci. Rozpoczniemy budowę hali przy gimnazjum – w I połowie roku powinien być rozstrzygnięty przetarg, by w II połowie rozpocząć roboty budowlane. Rezerwujemy w budżetach na trzy lata środki, by budowę zakończyć na wiosnę lub latem 2014 r.

- Jesienią nie odbyło się zbyt wiele imprez w Sokolni. Dlaczego?

- Chcemy by był tam prezentowany urozmaicony repertuar – przeznaczony nie tylko dla koneserów muzyki, mniej imprez, ale dla szerszego grona odbiorców i w różnym wieku. Należy obserwować, jakim zainteresowaniem cieszą się różne koncerty i tak

dopasować program, by znalazł więcej widzów.

- Jaka jest przyszłość festiwalu bluesowego?

- Postaramy się o w tym roku o lepszą jego promocję i reklamę. Może lepsza byłaby szersza formuła muzyczna imprezy – nie tylko blues, ale i inne gatunki, gdyż bluesowych zespołów nie jest zbyt dużo.

- Planowane jest przeniesienie policji?

- Budynek komisariatu zostanie przeznaczony na potrzeby szkoły podstawowej, a policjanci będą przeniesieni do pomieszczeń na parterze po przedszkolu przy ul. Imielińskiej. Stanie się to jeszcze w tym lub na początku przyszłego roku. Warto zauważyć, że dzięki unijnym funduszom w szkołach realizujemy projekty, które ciszą się dużym zainteresowaniem uczniów i rodziców, poszerzają ofertę edukacyjną szkół, wspomagają rozwój dzieci, a przy okazji szkoły wzbogacają się w cenny sprzęt.

- Głosowanie na grudniowej sesji Rady Miasta pokazało, że nie ma zgodności wśród radnych co do tego, co budować w mieście.

- Czasy jedności skończyły się ponad 20 lat temu. Generalnie zgadzamy się co do tego, co ma powstać w mieście, natomiast różnica jest w kolejności i harmonogramie planów inwestycyjnych. Jedni chcą przyspieszyć kanalizację, drudzy najpierw budować halę. Argument, że można pozyskać środki z Unii Europejskiej na halę, jest chybiony. Twierdzą, że nie ma takich szans. Minister Elżbieta Bieńkowska mówiła wyraźnie, że na lata 2013 - 2020 są inne priorytety: informatyzacja, transport, pomoc przedsiębiorcom, innowacyjna gospodarka.

Budowa hali nie spowoduje wzrostu konkurencyjności regionów, nie podniesie poziomu życia mieszkańców – a to preferuje Unia. Przeciąganie inwestycji spowoduje wzrost kosztów. Po latach znowu może być coś ważniejszego albo zmieni się koncepcja i tak w nieskończoność będziemy nad tym dyskutować i poprawiać, zamiast budować.

- Za półtora roku na innych za-

sadach będą obierane śmieci od mieszkańców. Na czym polega zmiana?

- Właścicielem śmieci stanie się miasto, czyli ono będzie organizować wywóz i unieszkodliwianie odpadów, a mieszkaniiec zapłaci nam za tę usługę. Dzięki temu że spółka Master, której udziałowcem jest miasto Imielin, wybuduje dużą sortownię odpadów, spełnimy unijne normy w zakresie ich segregacji. Dlatego jak sądzę wraz z wprowadzeniem nowych zasad, nie będzie skoku cen za odbiór odpadów. Sposób płatności nie został jeszcze ustalony, ale możemy go ustalić wybierając jeden z trzech wariantów: liczbę zameldowanych w domu mieszkańców, powierzchnię budynku, albo zużycia wody, bo ono w miarodajny sposób oddaje ile w danym gospodarstwie może się „produkować” śmieci. Zasady wcześniej ustali Rada Miasta i zostaną one z wyprzedzeniem podane do wiadomości mieszkańców.

- W minionym roku jak i poprzednich wzrosła znacząco liczba mieszkańców. Imielin ma już ich ponad 8200, choć liczba urodzeń i zgonów była zbliżona. Czyli osiedliło się tu wielu przybyszów z innych miast. Czemu przypisuje Pan to zainteresowanie miastem?

- Rzeczywiście co roku wydajemy około 50 decyzji lokalizacyjnych na budowę domów (w ubiegłym roku nawet 54). I jest to od lat stała tendencja. Mimo że coraz trudniej dostać kredyt, wielu chce się tu budować, to znaczy, że jesteśmy atrakcyjnym miejscem do osiedlenia – nie tylko ze względu na położenie, ale i na dobry poziom usług oferowanych mieszkańcom – komunalnych, oświatowych, kulturalnych. Wzrost liczby zamożnych mieszkańców – a tacy zapewne budują domy – przekłada się na wzrost dochodów gminy. Już ponad 7 mln zł mamy z udziału w podatku od dochodów osobistych. Oznacza to, że społeczność Imielina posiadająca tradycje dobrego gospodarowania wzbogacona nowymi mieszkańcami, powiększy potencjał gospodarczy i społeczny gminy. Dzięki temu idziemy do przodu. Rozmawiał (zz)

Plany budowy kanalizacji

W styczniu i lutym prace przy budowie kanalizacji sanitarnej będą prowadzone na ulicach: Kordeckiego, Adamskiego, Dunikowskiego, Rubinowej, Kusocińskiego i Banachewicza. (msk)

Anioły dla młodych talentów



11 grudnia w Sokolni odbył się już XV Przegląd Młodych Talentów. Impreza ta, zainicjowana niegdyś przez Stowarzyszenie Kulturalne „Sokolni” (wtedy nie działał jeszcze Dom Kultury), ma na celu promowanie uzdolnionych muzycznie dzieci z Imielina, pozwala na wymianę doświadczeń, zdobywanie pierwszych szlifów estradowych. Biorą w nim udział młodzi wykonawcy w różnym wieku, reprezentujący różny poziom zaawansowania artystycznego - od debiutantów, po tych, którzy niegdyś w „Sokolni” zaczynali, a dzisiaj już rozwijają swe umiejętności w szkołach muzycznych.

W tegorocznej imprezie wzięło udział 20 wykonawców, w tym dwa zespoły: wokalnoinstrumentalny i instrumentalny. Kolejno wystąpili: zespół „Mała Zielona Kuleczka” (Justyna Piekorz – śpiew, Leszek Kubista – fortepian, Dawid Lazar – gitara i Paweł Kocur – gitara basowa), Piotruś Pudełko – fortepian, Klaudia Karpińska – flet i fortepian, Małgosia Nowakowska – fortepian, Laura Sieka – śpiew, Marta Kopeć – skrzypce, Izabela Stolecka – fortepian, Karolina Niemczyk – fortepian, Agata Stolorz – fortepian, Jakub Borgiel – gitara, Magda Krakowiecka – śpiew, Karina Figiel – skrzyp-

ce, Mateusz Borgiel – ksylofon, Paulina Boba – śpiew, Patrycja Figiel – skrzypce. Na zakończenie zagrało trio instrumentalne w składzie: Grzegorz Kasperczyk – fortepian, Adam Młynarski – saksofon i Robert Jurowicz – perkusja.

Program wypełniła głównie muzyka klasyczna, ale kilka produkcji miało charakter rozrywkowy. Wszyscy uczestnicy otrzymali z rąk Ireneusza Starczynowskiego, prezesa Stowarzyszenia Kulturalnego „Sokolni”, dyplomy, słodczyce i pamiątkowe statuetki - tym razem był to piękny anioł. Koncert prowadził Roman Jochymczyk. (ms)

Spotkanie opłatkowe

Grudniowie – opłatkowo-norocne spotkanie członków koła Polskiego Związku Emerytów odbyło się w Sokolni. Prezes Bernard Stolorz powitał w imieniu zarządu prawie siedemdziesięciu uczestników, a szczególnie listopadowych i grudniowych solenizantów.

Serdecznie witanych było dziewięć nowoprzyjętych - obecnie imielińskie koło liczy 159 osób). Na spotkaniu goszczono także Stefanię Mąkę, przewod-

niczącą Zarządu Oddziału Rejonowego PZERiI w Mysłowicach oraz radnego Jana Jureckiego, członka Koła Emerytów.

Uczestnicy podzielili się opłatkami, złożyli życzenia noworoczne. Solenizantom odśpiewano tradycyjne „sto lat”. Wśród świętujących był również Henryk Bogacki - solenizant z października, który obchodził swoje spóźnione z powodu wyjazdu 80. urodziny.

Solenizanci listopadowi i grudniowi to: Anna Buczek, Zofia

Kurczyk, Róża Noras (70 lat), Danuta Porwit, Elżbieta Twork, Rufin Wieczorek, Jan Jurecki, Tadeusz Owsianka, Otylia Górecka, Rozalia Wróbel, Jacek Suchocki, Leokadia Bielas, Otylia Hantulik (80 lat), Krystian Nowicki, Otylia Nowrocka, Czesława Skóra (65 lat), Genowefa Laby, Agnieszka Hamik, Emilia Szolczewska, Elżbieta Figiel, Dorota Tydniarska, Joanna Lecybil, Lidia Spyra, Edeltrauda Kaizer (70 lat), Szczepan Skupisz. (eso)



FERIE W SOKOLNI

30.01 - 10.02.2012

30.01 - 3.02 (od poniedziałku do piątku) godz. 10:00 - 13:00

WARSZTATY GITAROWE prowadzi Grzegorz Kapolka
Piątek 3.02, godz. 13:00 koncert uczestników warsztatów

6.02 poniedziałek godz. 10:00 - 12:00
- Bajki Jana Brzechwy i Juliana Tuwima
- gry i zabawy z dziećmi
- pokaz baniek mydlanych
wykonawcy: Grupa Artystyczna „La_Bajla”

7.02 wtorek godz. 10:00 - 11:00
- „O piecyku i kurzyku” - przedstawienie
wykonawca: Teatr „Pozytywka”

8.02 środa wyjazd do kina IMAX w Katowicach, zbiórka 8:30
- godz. 9:30 „Zima w lesie” program edukacyjny, zgadywanki
- godz. 10:30 film „Kot w butach” (3 D)
- powrót ok. 13:00

9.02 czwartek wyjazd do Muzeum Śl. w Katowicach, zbiórka: 9:00
- warsztaty muzealne, zwiedzanie galerii, fotoplastykon
- powrót ok. godz. 13:00

10.02 piątek godz. 11:00 zakończenie ferii w Sokolni:
- Teatr Dzieci Zagłębia „W dolinie Muminków”
- godz. 12:00 - 14:00 dyskoteka

Zapisy na wyjazdy i więcej informacji w DK Sokolnia tel. 32 22 56 092

Biblioteka Miejska w Imielinie zaprasza na

KOSMICZNE FERIE

spotkania z astronomią

30.01.2012 - 03.02.2012

Poniedziałek 30.01.2012 r. godz. 10⁰⁰-13⁰⁰
Pokaz niezwykłego zjawiska astronomicznego - całkowitego zaćmienia słońca

Wtorek 31.01.2012 r. godz. 9³⁰-13⁰⁰
Planeta integracji - zajęcia z psychologiem „Świat księcia Albinka, czyli Planeta Zagadek”

Środa 01.02.2012 r. godz. 10⁰⁰-13⁰⁰
Poznajemy tajemnice konstrukcji teleskopu

Czwartek 02.02.2012 r. godz. 9³⁰-13⁰⁰
Planeta integracji - zajęcia z psychologiem Galaktyczna Galeria Postaci - konkurs na przebranie

Piątek 03.02.2012 r. godz. 15⁰⁰-18⁰⁰
Teleskopowy pokaz wybuchów na Słońcu i innych słończnych przy pomocy specjalistycznych teleskopów - zajęcia w plenerze

www.biblioteka.imielin.pl

Ferie w ramach imprezy profilaktycznej
WIESZ, POTRAFISZ, MOŻESZ

PIĘKNA, BO ZDROWA



GLAMOUR

Nie na ucho, mówię głośno
– zrobiłam cytologię! A Ty?

W Imielinie na bezpłatne badanie zapraszamy do:
Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Imielinie
41-407 Imielin ul. Piotra Skargi 2, tel. 32 22 56 025
Prywatnej Przychodni Lekarskiej Henryka Domańskiego
41-407 Imielin ul. Imielińska 189, tel. 32 22 55 879



Zapraszamy na bezpłatną cytologię z kuponem dołączonym w styczniowym i lutym magazynie Glamour do Miasteczek Kobiet w wybranych centrach handlowych na terenie całego kraju oraz do skorzystania z bezpłatnych wideokonsultacji medycznych z wybranym lekarzem w Centrum Telemedycznym Qzdrowiu.pl

PRZYJAZDŹ NIE DO NAS: WWW.FACEBOOK.COM/KWIATKOBIECOCI

EUROPEJSKI TYDZIEŃ PROFILAKTYKI RAKA SZYJKI MACICY IMIELIN 22-28 stycznia 2012 roku zapraszamy

22.01.2012 r.
niedziela

Dom Kultury Sokolnia
ul. Imielińska 29

godz. 18:00
Inauguracja Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej "Piękna bo zdrowa"
z udziałem Przewodniczącej Rady Miasta Imielin Bernadety Ficek
godz. 18:15
Koncert pt.: *Wiilijoo* - kolędy i pastorałki śląskie w wykonaniu
zespołu Mariana Makuli

24.01.2012 r.
wtorek

Dom Kultury Sokolnia

godz. 17:00
Wykład "Jesteś kobieta, przyjdź i zyskaj spokój"
dr. n. med. Bogna Drozdowska

28.01.2012 r.
sobota

Mammobus przy SP ZOZ
ul. Piotra Skargi 2

godz. 9:00-15:00
Bezpłatna mammografia dla kobiet w wieku 50-60 lat (roczniki od 1943 do 1962)
Dla pozostałych pań odpłatnie - koszt badania 80,00 zł. Wyniki będą przesyłane
na adres domowy w ciągu 15 dni od dnia wykonania badania.

Wykonawca:
NZOZ FADO Centrum Usług Medycznych z Gdyni.
Rejestracja telefoniczna:
- NZOZ FADO Centrum Usług Medycznych Gdynia tel. 58 666 24 44 lub
801 080 007
- SP ZOZ Imielin tel. 531 945 836 lub 32 22 56 025 w godz. 8:00 do 18:00

23-27.01.2012 r.

Samodzielny Publiczny Zakład
Opieki Zdrowotnej w Imielinie
ul. Piotra Skargi 2

Bezpłatne badania cytologiczne.
Godz. pracy Poradni Ginekologiczno-Położniczej: Poniedziałek 7:30 do 11:30,
Środa 14:00 do 18:00, Piątek 8:00-12:00.
Wymagana wcześniejsza rezerwacja terminu przyjęcia w godzinach pracy
Poradni tel. 32 22 56 025

23-27.01.2012 r.

Prywatna Przychodnia
Lekarska Henryk Domański
Ambulatorium
Wielospecjalistyczne
ul. Imielińska 189

Bezpłatne badania cytologiczne.
Rejestracja jest prowadzona od Poniedziałku do Piątku w godz. 8:00 do 18:00.
Harmonogram konsultacji i badań ginekologicznych:
Wtorki 14:00 do 18:00, Środy 15:00 do 18:00

23-27.01.2012 r.

Biblioteka Miejska
ul. Imielińska 92

Promocja literatury i prasy o medycynie i zdrowiu.

REZONANS czyli - wieści z "Sokolni"

15 stycznia (niedziela) godz. 19. - Magia Tanga

„Magia Tanga” to koncert poświęcony tylko jednemu, ale za to wyjątkowemu, gorącemu i zmysłowemu gatunkowi muzycznemu. 90-minutowy wieczór wypełnią najsłynniejsze tanga wszystkich czasów, słuchacze poznają historię tego tańca, usłyszą ciekawostki dotyczące jego twórców, posłuchają znakomitych utworów Carlosa Gardela, Astora Piazzoli, Jerzego Petersburskiego, Henryka Warsa i innych. Wystąpią: Beata Mańkowska – mezzosopran, Jarosław Wewióra – tenor oraz zespół instrumentalny w składzie: Klaudia Krause – fortepian, Łukasz Grabiński – skrzypce i Mirosław Krause – akordeon. Całość poprowadzi znana dziennikarka i popularyzatorka muzyki – Regina Gowarzewska.

22 stycznia (niedziela) godz. 18.00
- „Wiilijoo” - kolędy i pastorałki śląskie
w wykonaniu zespołu Mariana Makuli

Tym razem Sokolnia zaprasza na wieczór kolęd i śląskich pastorałek w wykonaniu grupy solistów pod kierownictwem znanego promotora regionalnej kultury i gwary Mariana Makuli. Usłyszymy m.in. Martę Tadla, Jolantę Bauszek i Dariusza Niebudka, a w koncercie, czy raczej w wielkim bożonarodzeniowym widowisku bierze weźmie także kilkudziesięcioosobowy chór z Bykowiny. Marian Makula ze swoją ferajną gościł już w Sokolni kilka razy. Pamięamy jego śląskie wersje „Zemsty” Fredry, czy innych dzieł klasyków. Tym razem sięgnął do ludowej kultury religijnej, a ściślej do pieśni związanych z okresem Bożego Narodzenia. One też wypełniają cały ten barwny, pogodny, ale czasem i liryczny muzyczny spektakl.

29 stycznia (niedziela) godz. 18.00 - Koncert
rockowy - „Sztynny Pal Azji”

Odbędzie się wreszcie dwukrotnie przekładany koncert grupy przeżywającej swój renesans. Zespół powstał na początku 1986, założony przez gitarzystę, a zarazem głównego twórcę repertuaru - Jarosława Kisińskiego oraz Leszka Nowaka, Pawła Nazimka, Janusza Dedę i Andrzeja Turka. Pierwszy sukces „Sztynny Pal Azji” odniósł na Festiwalu w Jarocinie w 1986, gdzie dał się poznać jako zespół popowo-rockowy o punkowym zabarwieniu.

W 1989 zespół wydał kolejną płytę „Szukam nowego siebie”, z przebojami „Nie zmienię świata” oraz „Smutna środa”. Kolejna płyta, „Spotkanie z... 1986-1994” ukazała się w 1996.

Zespół występuje w nowym składzie i ma za sobą występy na Festiwalu Ryszarda Riedla w Tychach, koncercie „Solidarni z Gruzją”, koncercie „20 lat wolności” dla telewizji Polsat oraz wiele udanych tournées (m.in. w USA).

12 lutego (niedziela) godz. 18.00 - Koncert
karnawałowy - „Zaczarowany Świat Operetki”

Po raz kolejny zawitają do Sokolni artyści Opery Śląskiej z Bytomia. Tym razem będzie to zespół powiększony o kwintet smyczkowy Filharmonii Śląskiej oraz pianistkę Halinę Mansarlińską. Wśród solistów usłyszymy m.in. Leokadię Duży, Joannę Kściuczyk i Feliksa Widerę. Wystąpi także aktor scen krakowskich – Jacek Lecznar.

Utwory, których będziemy słuchać mają niejednokrotnie ponad 100 lat, a jednak niezmiennie cieszą się powodzeniem, co najlepiej świadczy o klasie ich twórców. Wiele z nich znamy niemal na pamięć, a jednak chętnie ich po raz kolejny słuchamy, zwłaszcza w okresie karnawału i w tak znakomitym wykonaniu jakie gwarantują artyści Opery Śląskiej.

19 lutego (niedziela) godz. 18.00 - Koncert
promocyjny płyty Imielińskiej Orkiestry Dętej

O płycie szerzej piszemy na str. 1

PIDŁO OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA (1)

W różnych mundurach

Ludwik Noras urodził się 31 lipca 1925 roku w Smardzowicach. Tam też uczęszczał do czteroklasowej szkoły powszechnej. Po jej ukończeniu, uczył się w polskiej szkole powszechnej w Hołdunowie, którą ukończył w 1939 roku. Gdy Niemcy zajęli Łędziny, został uczniem szkoły zawodowej w Wesołej, gdzie otrzymał w 1943 roku świadectwo ślusarza.

28 sierpnia 1943 roku jako 18-latek został powołany do Wehrmachtu. W stacjonującej w Bawarii 74 dywizji pancerniej służył jako kierowca. Po przeszkoleniu i przysiędze żołnierskiej jednostkę w sile dywizji skierowano do Normandii. W czasie inwazji alianckiej 19 września 1944 roku dostał się do niewoli angielskiej. Po trzech miesiącach pobytu w obozie rozdzielono rdzennych Niemców od Ślązaków, Kaszubów i Pomorzan. Niemców pozostawiono, a do pozostałych zwrócono się z pytaniem: Czy czujesz się Niemcem, czy też deklarujesz się wstąpić do Polskich Sił Zbrojnych?

Nikt nie odpowiedział, że czuje się Niemcem. Przewieziono ich do Edynburga, ubrano w polskie mundury uszyte na wzór zachodni i 11 listopada wcielono do polskiego wojska. Następnie skierowano do Samodzielnej Brygady Spadochronowej generała Sosabowskiego. Po przeszkoleniu prze-



Ludwik Noras w mundurze żołnierza polskiego w Anglii.



W niemieckim mundurze Aleksander Horst.



Wśród żołnierzy Brygady Sosabowskiego - pierwszy z lewej Ludwik Noras.

zucono ich na front zachodni. Ludwik Noras mógł zrobić kilka skoków, by dostać się na tyły wroga, ale z tego nie skorzystał.

Po zakończeniu wojny do 1947 roku pełnił obowiązki

żołnierza okupacyjnych wojsk angielskich w angielskiej strefie w Niemczech Zachodnich. W 1947 roku wraz z innymi przewieziono go do Edynburga i postawiono przed wyborem dalszej drogi: Australia, Kana-

da lub Nowa Zelandia albo powrót do kraju. Zdecydował się na powrót do Polski.

Razem z 300 innymi zaokrętowanymi przyплыł do Gdyni. Byli ubrani w mundury, nie posiadali broni. W Gdyni przywitano ich słowami: „Chcieliście przyjechać z Andersem na białym koniu, ale co? Nie udało się!”.

W Gdyni trzymano ich w obozie filtracyjnym, gdzie zostali okradzeni. Po kilku dniach zaopatrzeni w parę groszy i bilet kolejowy przyjechał na

skąd wrócił dopiero w 1948 roku.

Ludwik Noras musiał przez jakiś czas po powrocie zgłaszać się w budynku Urzędu Bezpieczeństwa w Pszczynie, gdzie był przesłuchiwany. Ożenił się w Imielinie z Gertrudą Horst (córką kolejarza z Jamnic) i tam też zamieszkał. Podjął pracę na starej kopalni „Piast” w Łędzinach. Zmarł w styczniu 1980 roku.

Szwagier Ludwika Norasa, Aleksander Horst, urodzony w Imielinie 14 sierpnia 1919 roku został wcielony do Wehrmachtu już w styczniu 1940 roku. Dostał się po pułku grenadierów w Fuldzie.

Był na froncie wschodnim, bił się o Smoleńsk i Moskwę. Był w Katyniu, gdy Niemcy odnaleźli groby polskich żołnierzy. Kilkakrotnie ranny, w kwietniu 1945 roku dostał się do niewoli amerykańskiej. W 1947 roku wrócił do Polski. Mieszkał na Jamnicach. Pracował w Przedsiębiorstwie Budowy Szybów w Bytomiu. Zmarł w Imielinie w wieku 81 lat.

Bernard Kopiec

Przy pisaniu tego artykułu korzystałem z książki Rafała Buli „Świadkowie cierpienia i śmierci w Łędzinach” oraz z informacji Franciszka Norasa – legendy „Solidarności”, o którym napiszemy w następnym wydaniu „Kuriera”.

Gratulacje dla Jubilatki!

Agnieszka Wilczek z okazji 80. urodzin została uhonorowana przez władze Imielina. Na grudniowej sesji Rady Miasta serdeczne życzenia złożyli jej Bernadeta Ficek - przewodnicząca Rady i burmistrz Jan Chwiędacz.

Agnieszka Wilczek od 1995 roku, czyli od odzyskania samodzielności przez Imielin, do roku 2010 była radną. A wcześniej – od 1946 r. przez 50 lat pracowała zawodowo – przechodząc wszystkie szczeble kariery: od szeregowego urzędnika do naczelnika wydziału.

80 lat nie jest powodem, dla którego gotowa jest zaprzestać swojej działalności. Obecnie imielińska Jubilatka angażuje się przede wszystkim w klubie sportowym „Pogoń”, ale znana jest również z pomocy osobom, które tego wsparcia potrzebują. – Mam takie możliwości, to pomagam – szczególnie dzieciom, bo cóż one są winne – mówi skromnie pani Agnieszka.

Mimo swego emerytalnego wieku nie potrafi spokojnie usiedzieć w jednym miejscu - dalej tryska energią, jeździ na rowerze, uprawia spory ogród obok domu i udziela się społecznie. (zz)



Z czarnego Śląska na zielony

Państwo Szydłowscy zanim trafili do Imielina na ul. Kusocińskiego (Wioski) mieszkali w Chorzowie, a potem w Świętochłowicach. – Za oknem mamy pola, las i widok na kopalnię Ziemowit – to żeby nie zapomnieć, że jesteśmy na Górnym Śląsku – mówią małżonkowie.

- Kilkanaście lat temu zaprosił nas znajomy na spotkanie – przyjechaliśmy, spodobała się okolica, a przed 7 laty skorzystaliśmy z okazji i kupiliśmy działkę – opowiada pan Jarosław.

Ale tak naprawdę pierwszy kontakt z Imielinem miał w... Krakowie podczas studiów na AGH, kiedy okazało się, że koledzy pochodzący właśnie z Imielina też lubią skata. Przez skata, w którego grał później w klubie Florek w Świętochłowicach, trafił ponownie na szklarnie z Imielina i tak kółko się zamknęło.

- Jak zobaczyliśmy, jak tutaj wygląda, jak jest pięknie, od razu nam się spodobało – mówią razem małżonkowie. – Jak już zamieszkaliśmy, trafiliśmy na bardzo otwartych, sympatycznych i miłych ludzi. Cokolwiek gdziekolwiek chcemy załatwić to wiemy, że możemy liczyć na pomoc. Szybko się zaaklimaty-



Hanna i Jarosław Szydłowscy z córką Julią mieszkają od niedawna w Imielinie.

zowali – zauważają, choć w Imielinie są na stałe dopiero od kilku miesięcy.

Pan domu jest z wykształcenia inżynierem górniczym, ale pracuje w firmie w Katowicach zajmującej się tworzeniem i serwisowaniem oprogramowania dla szpitali. Pani domu uczy języka angielskiego w chorzowskim liceum ogólnokształcącym. Córka Julia kończy w tym roku szkołę podstawową w Chorzowie.

Nie narzekają na dojazdy do pracy – jest co prawda dalej niż z poprzedniego miejsca zamieszkania, ale dzięki rewelacyjnemu skomunikowaniu Imielina jedzie się tylko 10 minut dłużej. Rów-

nież łatwo się dostać w kierunku Krakowa.

Jak łatwo zauważyć, pasją pana Jarosława od lat jest skat. Jak żona reaguje na to zainteresowanie męża, które potrafi bardzo zaabsorbować? – Jestem dumna - odpowiada zdecydowanie i zaprzecza, by mąż poświęcał skatowi cały wolny czas. Musi go mieć na jeszcze inne zainteresowania – np. na muzykę. Obok miejsca w którym siedzimy, stoi oparta o ścianę gitara klasyczna, jakby przed chwilą została tam odłożona.

Poza tym pan Jarosław robi dłuższe weekendowe wycieczki rowerowe po okolicy. - Ścieżki

rowerowe są wszędzie i dużo z nich korzystam - stwierdza. Poznaje okoliczne lasy, którymi można dojechać aż do Murcek i dalej, do Oświęcimia, w kierunku Bojszów i Woli, a po drugiej stronie Przemszy odwiedzić Chełmek. - To są bardzo piękne tereny, problem tylko w tym, że nie mogę znaleźć kompana, który byłby w stanie przejechać dziennie 80 - 100, a czasem nawet i 150 km.

Natomiast żona Hanna lubi recytować. To zamiłowanie dzieli z córką, która od I klasy odnosi sukcesy w konkursach. Wbrew pozorom, to nie córka od matki wzięła to zainteresowanie. – Od-

prowadzałem córkę na zajęcia kółka recytatorskiego do domu kultury i pewnego razu postanowiłam, że sama też mogłabym spróbować. Pod okiem profesjonalnego trenera uczę się emisji głosu i dykcji. Nie mam obaw, by wystąpić przed szerszym audytorium - to wyczerpująca praca, ale dająca dużo satysfakcji i sprawiająca przyjemność. To, czego się uczę, bardzo się przydaje w pracy pedagogicznej.

Warto też zauważyć, że matka i córka zajmują liczne (pierwsze!) miejsca w różnych konkursach, dzielą też razem zamiłowanie do poezji K. I. Gałczyńskiego oraz literatury śląskiej, a Julia zdobywa także nagrody w konkursach gwary śląskiej. - Recytując mogę różne słowa w różny sposób wypowiadać, a tak można okazywać swoje uczucia – mówi 12-latką.

Nie wszystko jednak w Imielinie jest tak, jak powinno. – W zeszłym roku nie było grzybów – zauważa gospodarz i wybuchamy wszyscy śmiechem. A na poważnie to w czasie pierwszego styczniowego długiego weekendu nie było światła na ich ulicy.

- Gdy teraz odwiedzają nas znajomi spoza Imielina, są zachwyceni – pod dom podchodzą dzikie zwierzęta: na tarasie były już sarny, spotyka się bażanty, jastrzębia... (zz)

Gimnazjaliści w szkole liderów

Na początku grudnia gimnazjaliści spędzili 5 fantastycznych dni na obozie edukacyjnym w malowniczej miejscowości Długopole Zdrój, położonej nieopodal Bystrzycy Kłodzkiej.

15 uczniów klas III uczestniczyło w projekcie „Euroweek – Szkoła Liderów”. Program ten, skierowany do młodych ludzi, uczy praktycznych i bardzo przydatnych we współczesnych czasach umiejętności pracy w grupie, kierowania oraz prowadzenia prezentacji. Atrakcyjne zajęcia były prowadzone przez 15 wolontariuszy z Europejskiego Forum Młodych po angielsku, co pozwoliło uczestnikom doskonalić umiejętność posługiwania się tym językiem.

Dzięki prezentacjom multimedialnym gimnazjaliści poznawali kulturę i obyczaje Argentyny, Litwy, Włoch, Francji, Indonezji, Wietnamu oraz Turcji. Jednak największym powodzeniem cieszyły się zabawy z wolontariuszami. Zróżnicowane gry integracyjne okraszone sporą dawką muzyki, tańca i humoru prowadzone przede wszystkim przez charyzmatycznych Turków, ulubieńców żeńskiej części grupy, spotkały się z wielkim uznaniem.

Imielińscy uczniowie z kolei przybliżali kulturę naszego kraju obcokrajowcom, przygotowując prezentacje o polskiej muzyce, kinematografii, atrakcjach turystycznych i narodowych potrawach. Uczestnicy obozu brali udział w warszta-

tach określających ich rolę w grupie.

Z testu dowiedzieli się, czy bliska jest im postawa naturalnego lidera, człowieka akcji, siewcy idei, sędziego – myśliciela, praktycznego organizatora, perfekcjonisty czy też są duszą zespołu.

Czwartego dnia odbyła się debata oksfordzka, podczas której uczniowie zażarcie bronili swych racji i dzielnie próbowali odeprzeć kontrargumenty przeciwników – oczywiście po angielsku. Kreatywnością natomiast wykazali się realizując inne zadanie. Uczniowie podzieleni na grupy wymyślili oraz zaprezentowali nieistniejący produkt (wygląd, przeznaczenie, funkcja, cena itp.).

Razem z wolontariuszami z Niemiec i Rumunii piętnastka wybrała się także na podbój Kłodzka, jednakże twierdza pozostała nienaruszona i może cieszyć oczy kolejnych turystów.

O zadowoleniu uczestników niech świadczą słowa ich samych: - Było świetnie, wspaniała była możliwość poznania zwyczajów ludzi z różnych krajów, nabrałem pewności siebie, jeśli chodzi o mówienie po angielsku oraz bardzo się w nim podszkoliłem – mówi Michał Rutkowski. Jego kolega Jędrzej Siupka dopowiada: - Wolontariusze byli bardzo mili i świetnie zorganizowali nam nasz wyjazd. Swoimi wrażeniami podzieliła się też Karolina Skóra: - Na euroweek

było bardzo fajnie, mnóstwo nowych znajomości ze studentami z całego świata. W trakcie pobytu dowiedziałam się wielu ciekawych informacji o państwach, z których pochodzili oraz mogłam sprawdzić swoje umiejętności językowe. Ogólnie było bardzo miło i chętnie pojechałabym raz jeszcze.

Po tych pochlebnych opiniach nie dziwią pożegnalne lzy bardziej wrażliwych uczestniczek w czasie niezwykłego i wzruszającego zakończenia projektu, kiedy to wolontariusze przygotowali dla nas prezentację multimedialną, przedstawiającą najbardziej zabawne lub zaskakujące momenty w czasie pobytu na Euroweek. (tb)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 10 grudnia w imielińskim kościele



Lena Agnieszka Stelmach córka Łukasza i Ramony urodzona 30 września
chrzestni: Adam Krzyżowski i Iwona Sudół



Stanisław Wiktor Pruciak syn Agnieszki i Jacka urodzony 3 listopada
chrzestni: Marcin Karasek i Marta Litwińska



Jan Mateusz Siupka syn Michała i Sylwii urodzony 20 października
chrzestni: Adam Smolarczyk i Magdalena Smolarczyk



Wiktor Stefan Hachuła syn Barbary i Witolda urodzony 11 października
chrzestni: Damian Stachowski i Barbara Michalski

Podsumowali sezon

Skat klub „Sokół” Imielin podsumował sezon 2011. 18 grudnia w siedzibie klubu został rozegrany turniej Masters o puchar Prezesa klubu. Na turniej zostało zaproszonych 20 najlepszych zawodników sezonu 2011. Pierwsze miejsce zajął Henryk Morgała - Amicus Katowice 1799 pkt. Drugie Konrad Synowiec - Amicus Katowice 1618 pkt. A trzecie miejsce Janusz Stęchły z „Sokoła” Imielin 1604 pkt.

Po turnieju wszyscy uczestnicy oraz goście - burmistrz Jan Chwiedacz oraz Agata Pytlik - menedżer SKOK Wesoła udali się na spotkanie opłatkowe, które umilała im pani Lucyna Wurzel z zespołem.

Podczas spotkania J. Chwiedacz wręczył najlepszym zawodnikom pamiątkowe puchary za sezon 2011, a A. Pytlik dyplomy.

Końcowa klasyfikacja sezonu 2011 w klubie Sokół Imielin przedstawia się następująco:

1. Synowiec Leonard - Amicus Katowice 636 pkt.
2. Lason Andrzej - MCK Myslowice 585 pkt.
3. Synowiec Konrad - Amicus Katowice 581 pkt.
4. Marciniak Marian - MCK Myslowice 568 pkt.
5. Stęchły Janusz - Sokół Imielin 549 pkt.
6. Saternus Jerzy - Sokół Imielin 518 pkt.

7. Rak Zbigniew - Sokół Imielin 509 pkt.

8. Ganc Marian - Sokół Imielin 498 pkt.

9. Czypionka Piotr - Amicus Katowice 489 pkt.

10. Jacek Rudolf - Sokół Imielin 479 pkt.

11. Hericht Jacek - SK Imielin 447 pkt.

12. Morgała Henryk - Amicus Katowice 445 pkt.

13. Rogowski Ryszard - SK Imielin 427 pkt.

14. Cholewiński Piotr - Góronślazak Myslowice 408 pkt.

15. Gorczyca Bogdan - Górnik Wesoła 392 pkt.

16. Knopek Kazimierz - Sokół Imielin 375 pkt.

17. Stolorz Paweł - Sokół Imielin 363 pkt.

18. Pastuszka Zygmunt - Stal Chełm Śl. 359 pkt.

19. Majka Eugeniusz - Górnik Wesoła 358 pkt.

20. Śliwa Zdzisław - Amicus Katowice 300 pkt.

W sezonie 2011 udział wzięło 50 zawodników w tym trzy kobiety oraz dwóch juniorów i jedna juniorka z Amicus Katowice.

W tym sezonie 2011 zostały rozegrane dwa granowery (jest to najwyższe punktowana gra, która zdarza się bardzo rzadko), dwie takie gry rozegrał zawodnik Sokoła Imielin Janusz Stęchły, za co został nagrodzony pamiątkowymi pucharami. (sk)



8203 osoby mieszkają w Imielinie

Na koniec ubiegłego roku Imielin liczył 8203 mieszkańców. Urodziło się 79 dzieci, a zmarło 78 osób. W tym czasie zameldowało się w mieście 162 mieszkańców, a wymeldowało 62. W ciągu roku przybyło zatem sto osób. Ta ten-

dencja wzrostu liczby ludności utrzymuje się od kilku lat.

31 osób w Imielinie liczy więcej niż 90 lat – jest to 7 mężczyzn i 24 kobiety. Jedna imielinianka liczy sobie więcej niż 100 lat. (zz)